

12 LIPCA 1847 roku

PONIEDZIAŁEK.



# G A Z E T A P O L I C Y J N A.

Wychodzi codziennie, nie wyluczając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 8 kopiejek 60 (złp. 24) kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnozoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5).

W dniu jutrzejszym z powodu rocznicy urodzin NAJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, po nabożeństwie w kościołach rzymsko-katolickich, o godzinie 1 1/2 z rana odbędzie się nabożeństwo solenne w katedrze NN. TRÓJCY, podczas którego przy odśpiewaniu hymnu za długoletność, salwa 101 wystrzałów, dana będzie z dział na watach cytadeli Aleksandrowskiej. O godzinie 10 1/2 JO. Książę Feldmarszałek Namiestnik królestwa, na pokojach zamkowych przyjmować będzie powinszowania od urzędników wojskowych i cywilnych, którzy w tym dniu zachowają w ubraniu paradnym uniform. U JO. Księża Feldmarszałka w zamku danym będzie obiad, wieczorem zaś bezpłatne widowisko w Teatrze Wielkim i miasto iluminowanem zostanie.

## Część Urzędowa.

Dalszy ciąg Ukazu Najwyższego o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. — 80) P. Andrzejowi Koziarskiemu, sekretarzowi sekcji skarbowej w rządzie gubernialnym Płockim, oprócz pensji rs. 360 wyznaczonej mu Ukazem z d. 18 (30) kwietnia 1844 r., dodatek w ilości rs. 22k. 50. — 81) P. Michałowi Straszak, rendantowi drukarni skarbowej przy kom. rząd. przych. i skarbu, rs. 540. — 82) Józefowi Chotyńskiemu, strażnikowi konnemu przy administracji rządowej dochodów skarbowych tabaczych, oprócz pensji rs. 60 wyznaczonej mu Ukazem z d. 1 (13) czerwca 1843 r., dodatek w ilości rs. 15. — 83) P. Antoniemu Komorowskiemu, b. rendantowi składu głównego stempla w Siedlcach, oprócz pensji rs. 337 k. 50 wyznaczonej mu Ukazem z d. 3 (15) lutego 1843 r., dodatek

w ilości rs. 67 k. 50. — 84) P. Krystynie z Kopczyńskich Monikowskiej wdowie po Walerjanie Monikowskim, b. kontrolerze celno-skarbowym, na przeciw komory celnej 1-jej klasy w Filipowie, oraz ich dzieciom: Kamilli-Magdalenie i Walerji-Krystynie, rs. 45. — 85) P. Tomaszowi Kwiatkowskiemu, dziennikarzowi gubernemu kom. rząd. przych. i skarbu, rs. 607 k. 50. — 86) P. Hipolitowi Dobrskiemu, urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy kom. rząd. przych. i skarbu, rs. 900. — 87) Bonawenturze Piotrowskiemu, woznemu dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego, rs. 101 k. 25. (D. c. n.)

Magistrat miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że targ postanowieniem Rady administracyjnej królestwa z dnia 26 lutego (10 marca) 1837 r. na różne artykuły żywności obok jatek rzeźniczych w posesji Zrazowskiego przy ulicy Nowy-Świat, na tak zwanem Sulkowkiem przeznaczony, tamże jak dotąd i nadal odbywać się będzie. — Warszawa dnia 26 czerwca (8 lipca) 1847 roku. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu *Grzybner*. — Naczelnik kancelarii, *Lucencki*.

Główna kasa oszczędności. — W upływnym tygodniu do d. 29 czerwca (11 lipca) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 42, na które, tudzież na dawniejsze w 294 wnioskach, złożono rs. 2604 kop. 90 (złp. 17,366); na żądanie 61 uczestnikom wypłacono (oprócz procentu za rok bież. rs. 3 k. 40) rs. 3598 kop. 66 1/2 (złp. 23991 gr. 3), i umorzono książeczek oszczędności 10; przeto uczestników 4898 posiada kapitał rs. 154,197 kop. 38 1/2, (czyli zł. 1,027,982 gr. 17). —

Warszawa dnia 29 czerwca (11 lipca) 1847 r. — Na-  
czelnik, *Słomiński*.

Do kasy oszczędności *Płockiej*, w dniach 15 (27)  
czerwca i 22 czerwca (4 lipca) r. b., 68 uczestników  
złożyło rs. 366 (czyli złp. 2440); zaś w dniu 20 czerw-  
ca (2 lipca) t. r. uczestników 2ch odebrało rs. 92 kop.  
75 (czyli złp. 618 gr. 10); cały zatem kapitał przez 410  
uczestników posiadany, wynosi rs. 6120 kop. 13 (czyli  
złp. 40,800 gr. 26).

W ciągu upłynionego półrocza ukarano w wydziale  
policyjno - sądowym biura Ober - Policmajstra m. War-  
szawy za rozmaite przewinienia jak następuje: 1) han-  
dlujących za posiadanie fałszywych miar aresztem osób  
11; 2) za uszczuplanie na wadze chleba i bułek pieka-  
rzy pieniądze 8 i aresztem 8; 3) za sprzedaż mięsa nad  
takę i nieprzyzwoite obchodzenie się z publicznością,  
rzeźników pieniądze 7, aresztem 23; 4) za niemeldo-  
wanie osób, właścicieli domów pieniądze 42, rządzców  
domów aresztem 16; 5) za niepalenie latarń szynkarzy  
pieniężnie 13; 6) powożących dorożkami za rozmaite  
przewinienia cieleśnie 56; 7) przekupniów za kupowanie  
produktów przed godziną oznaczoną aresztem 19; 8)  
właścicieli dorożek za wysyłanie takowych bez nume-  
row pieniędzy 6.

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.* — Fré-  
deryk *Piechowski* piekarz, pod nr. 123 przy ulicy Pie-  
karskiej zamieszkały, na uszczuplaniu wagi chleba, w cią-  
gu roku trzeci raz dostrzeżony, stosownie do art 530,  
541 i 542 kod. kar. przez sąd policyjny przy biurze  
Warszawskiego Ober - Policmajstra na zapłacenie kary  
rs. 4 k. 50, oraz konfiskatę zabranego i niedoważające-  
go chleba na rzecz ubogich skazanym został; — co biu-  
ro Warszawskiego Ober-Policmajstra do publicznej wia-  
domości podaje. — Nr. 56,024.

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.* — Po zmar-  
łym w d. 18 (30) stycznia r. b. w szpitalu wojskowym  
Piotrze Kowalskim v. Szmidt zostającym w służbie w  
Rygskim inżyniernym osadniczym pułku, pozostał się  
spadek w kwocie rs. 120, który złożony został w są-  
dzie ziemskim Rygskim, zanim wynajdą się krewni je-  
go, mający prawo do tegoż spadku. Człowiek ten jak  
świadczy stan jego służby, rodem był z wsi Holendry  
Dłużęńskie, pow. Rawskiego, urodził się w r. 1792,  
zaciągnął się był z téjże wsi w r. 1826 na szeregowego  
do pułku 7-go piechoty linjowej b. wojsk Polskich.  
O czém biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra poda-  
jąc do wiadomości powszechnj, wzywa osoby intere-

sowane, ażeby się po odbiór rzezczonego spadku do są-  
du wyżj wymienionego zgłosily.

### Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją  
żelazną osób 587, wyjechało 578.

Dnia 16 lipca r. b. o godzinie 10ej z rana, w gmachu  
instytutowym przy ulicy *Wiejskiej* nr. 1736, odbędzie  
się publiczny popis roczny głuchoniemych i ociemnia-  
łych.

Ś. p. *Tarkowska* Barbara obyw., lat 56 licząca, w dniu  
wczorajszym w domu pod nr. 586b przy ulicy *Długiej*,  
rozstała się z tym światem.

Wiadomość o osobach zmarłych w upłynionym mcu  
czerwcu w *parafji Panny Marii*: *Sibert* Ignacy lat  
49, urzęd.; *Brzeziński* Gustaw lat 33; ob.; *Kamińska*  
*Katarzyna* lat 67, ob.; *Pajaczkowski* Daniel lat 45, kra-  
wiec; *Wilkowski* Stanisław lat 47, krawiec; *Herman*  
*Fréderyk* lat 45, kowal; *Nowakowski* Piotr lat 38, mu-  
larz; *Lapold* Leon lat 66, rzeźnik; *Szczublicki* Marcin  
lat 51, rybak; *Tencewicz* Jan lat 77, ogrodnik; *Marcin-*  
*kowski* Stanisław lat 50, krawiec; *Zajac* Wawrzeniec  
lat 45, rolnik; *Olszewski* Łukasz lat 46, szewc; *Suda*  
*Franciszek* lat 26, gospodarz; osób przy mężach i familji  
zostających 15, służących obojój płci 13, druciarz 1, wy-  
robników obojój płci 23, dzieci obojój płci 18. — *W pa-*  
*rafji św. Krzyża*: *Warszewski* Michał lat 28, patron;  
*Barański* Szymon lat 74, emeryt; *Ciećwierski* Walenty  
lat 93, handlarz; *Ostrowski* Jan lat 70, woźny; osób  
przy mężach i familji będących 6, służący 1, wyrob.  
obojój płci 2, dzieci obojój płci 49. — *W parafji Ewan-*  
*gelicko-Augsburgskiej*: *Wolfrahmsdorf* Ludwik lat 64,  
generał; *Bohrman* Wilhelm lat 38, zegarmistrz, *Mar-*  
*tyni* Edward lat 23, malarz pokojowy; *Herbst* Jan Je-  
rzy lat 64, b. zegarmistrz; *Schnejder* Karol lat 40, mły-  
narz; *Rajzer* Karol lat 40, gospodarz; *Krankenhagen*  
*Gotfrid* lat 61, szewc; *Kertop* Jan lat 72, sukiennik;  
*Scholtz* Georg Wilhelm lat 54, pisarz fabryki żelaznej;  
osób przy mężach i familji zostających 8, żołnierzy 8,  
czeladników 3, służący 1, wyrobników 2, dzieci obojój  
płci 14. — *W parafji Ewangelicko-Reformowanej*:  
hr. *Stefan* Grabowski lat 80, rzecz. taj. radz. st. członek  
rady państwa; *Jenny* Henrjeta Paulina Mercier lat 34,  
guwernantka; dzieci płci męzkiej 2.

Niniejszém mam honor zawiadomić szanowną publiczność, iż  
fabrykę fortepianów dotąd utrzymywaną przy rogu ulicy *Ma-*  
*zowieckiej* i *Sto - Krzyżkiej*, w miejscu po fabryce *Bucholtza*,  
przeniosłem z dniem 1-ym lipca r. b., na ulicę *Długą* pod nr. 586  
do domu dawniej szambelana *Nowakowskiego*, a dziś *W-go* *Ble-*  
*szynskiego*. — *T. Mar.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim na pierwszym przedstawieniu nową operę *Linda*, przywołani zostali: w 2-gim akcie po *Przekleństwie*, JP. Troszel; po akcie JPanie Rywacka i Leśkiewicz, JPP. Troszel i Kleczyński; w 3-cim akcie po arji JP. Ziółkowski; po akcie JPanie Rywacka i Leśkiewicz, oraz JPP. Troszel, Kleczyński 2-kroć, Ziółkowski i Lukas; — w Teatrze Rozmaitości po *Dzieciach żołnierskich*, JPP. Żółkowski i Królikowski; po *Nedorostku*, JPanna Burchardt.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Awłoszewicz Anioł dok. z Wilna nr. 2680, Chonfeurnier Jan ob. z Wilna nr. 634, Dębicki Ksaw. ob. z Piotrkowa nr. 614, Dobrzelewski Antoni ob. z Kłownowa nr. 1574, Filanowicz Pallady prof. z Kiele nr. 372, Gołuchowski Sew. ob. z Święcicy nr. 2673, Górski Wład. ob. z Krzyżanowa nr. 1574, Grzybowski Karol ob. z Oratków nr. 584, Kilchenpauer Julian kapitan z Wilna nr. 634, Kukowski Ludwik ob. z Pekoszewskiej woli nr. 613, Listopad Józef ob. z Piotrkowa nr. 476, Lalewicz Fran. ob. z Radomia nr. 1337, Łopacińska Dorota hr. z Wilna nr. 613, Moniuszko Stan. art. muz. z Wilna nr. 634, Myszkowska Lud. ob. z Częstochowy nr. 613, Morawski Alfons ob. z Milewa nr. 584, Odyniec Aleks. prof. z Lublina nr. 476, Paliński Paweł ob. z Kozieczyzny nr. 472, Rybczyński Kazimierz naczelnik poczty z Radomia nr. 467, Rzewuska Rozalja hr. z Opola nr. 1327, Sławiński Aleksander ob. z Siewierza nr. 2668, Strzelecki Felician ob. z Grzegorzewic nr. 1574, Szumacher Karol dok. med. z Prus nr. 2841, Tymieniecki Djonizy ob. z Słomkowa nr. 584, Welkie Antoni ob. z Śnoppkowa nr. 2766, Wołowicz Stanisław ob. z Strzegocina nr. 1257, Zieliński Józef ob. z Wólki Słupskiej nr. 625, Zierkowiec Paweł ob. z Mokrego nr. 2680, Żarnowski Jan sędzia pokoju z Radomia nr. 1258.

### WYJECHALI Z WARSZAWY.

Batowski Jan sędzia z nru 413 do Buska, Budziszewski Józef ob. z nru 625 do Ciborowic, Boscy Ign. i Henryk ob. z nru 2673 do Grabic, Dobiecki Teodor ob. z nru 584 do Swierczyna, Górcy Ludwik i Konstanty ob. z nru 613 do Uleńca, Kamiński Józef sędzia tryb. z nru 381 do Krakowa, Koitkowski Winc. refer. st. z nru 634 do Swińska, Lemański Ludwik ob. z nru 556 do Zwolenia, Lipski Alfred ob. z nru 500 do Kłukowy, Lemański Benedykt ob. z nru 634 do Zagórza, Moszczeński Walenty ob. z nru 634 do Krzymowa, Popiel Ludwik ob. z nru 413 do Lubna, Riedel Adolf kup. z nru 634 do Białego-stoku, Rapp Karol artysta

z nru 634 do Wrocławia, Szawłowski Feliks ob. z nru 500 do Gostomina, Świdziński Napoleon ob. z nru 614 do Opatówka, Słupecki Aleks. ob. z nru 1565 do Całowania, Sołtyk Franciszek hr. z nru 556 do Piastowa, Ulejski Jan ob. z nru 101 do Gdańska, Wołowski Hiero. adw. z nru 524 do Berlina, Woroniecka Leokadja księżna z nru 613 do Rejowca, Zakrzewski Józef ob. z nru 500 do Gostomina.

### Rozmaitości.

#### ZDARZENIE W SZWAJCARJI.

(Dokończenie).

W tych myślach byłem pogrążony, kiedy brat Blanki odezwał się znowu do mnie:

„Moja siostra widziała się z panem“ rzekł mi „rzuciła ci kwiaty.“

„Tak jest.“

„Bez wątpienia oświadczyła ci swą miłość także?“

„Nie inaczéj.“

„Przysięgała ci wierność, obiecała zaślubić cię?“

„Wszystko to miało miejsce.“

„Niestety! Panie, moja biedna siostra jest obłąkana.“

„Obłąkana?!!!“

„Śmierć młodzieńca pełnego nadziei, którego miała zaślubić, i którego namiętnie kochała przywiodła ją do tego stanu. Lekarze sądzili że podróż ją wyleczy z téj choroby. Przywiozłem ją więc do Szwajcarii. Domek w którym mieszkamy podobał się jéj; prosiła mnie abyśmy tu pozostali. Ulegając najmniejszym jéj żądaniom nie odjadę dopóki sama tego nie zechce. Cóż mié teraz obchodzi miejsce mojego zamieszkania! Nie mam nikogo prócz niéj na świecie. Jestem nieszczęśliwy, bardzo nieszczęśliwy!“

Te wyrazy z smutkiem wyrzeczone do żywego mié poruszyły.

„Jéj obłąkanie jest dziwaczne,“ mówił dalej brat Blanki, „zdaje jéj się, iż w każdym mężczyźnie poznaje swego narzeczonego; kiedy porzuci ją na chwilę, staje przy drodze, rzuca kwiatami na przechodzących i oświadcza im swą miłość. Nie dziwię się że pan dałeś się uwieść pozorom. W jego wieku jesteśmy tak łatwowierni tam gdzie idzie o miłość. Nieprawdaż.“

Teraz przyszła na mnie kolej podać mu rękę.

„Żegnam pana,“ dodał jeszcze „udaj się w dalszą podróż i bądź szczęśliwym. Zapomnij o Blance, albo jeżeli masz siostrę, jeżeli przy niéj pomyślisz kiedy o mojej, proś Boga ażeby mi ją wrócił. Jestto cała moja radość, całe szczęście mojego życia“

Przepędziłem resztę dnia w oberży w towarzystwie Alfreda. Zaczny ten młodzieniec stracił dawną wesołość. Młoda, ładna dziewczęta, oddała mu swoje serce bez zaletności, bez wstecznej myśli, a ta dziewczęta była obłąkana.

Nazajutrz, przed oddaleniem się, chciałem rzucić ostatek spojrzenie na domek wiejski, w którym Blanka mieszkała. Poszedłem tam razem z Alfredem; Blanka siedziała nad brzegiem strumienia, jej nogi dotykały się powierzchni wody. Płacząca wierzbą zwieszająca nad nią swoje gałęzie. Piękne włosy młodej dziewczyny, ozdobione były dziwną koroną. Około niej leżały kwiaty, pomiędzy nimi najwięcej róż i fijołków, które podnoszą z ziemi, płotła z nich wieniec. Czyniła to z widocznym upodobaniem.

Brat Blanki stał oparty o drzewo, nie widziany od swjej siostry z wyrazem głębokiej boleści na twarzy, z oczyma w niebo wzniesionemi. Spozstrzegł nas i poślask znak pożegnania. Oddaliśmy mu z uprzejmością jego ukłon.

W tej chwili Blanka podniosłszy wzrok spozstrzegła nas. Zerwała się z miejsca, i chciała biec, naprzeciw nam, lecz brat ją zatrzymał. Wtemczas rzuciła na drugą stronę strumienia bukiet z niezapominajek i rozmarynu wołając: „Weźcie ten bukiet i nie zapominajcie o mnie.“

Przed rokiem jeden z mych przyjaciół pisał do mnie z Szwajcaryi, że w Wazem młoda piękna dziewczęta rzucała nań kwiatami. Biedna Blanka!

### Doniesienia.

Urząd konsumcyjny miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że na mocy upoważnienia komisji rządowej przychodów i skarbu reskryptem jęj z dnia 4 (16 czerwca) b. r. nr. 39453/18448 udzielonego, odbędzie się w tutejszym biurze mieszczącym się w pałacu rządowym przy ulicy Leszno pod nr. 706 położonym, dnia 21 lipca (2 sierpnia) b. r., o godzinie 11-jej z rana, głośna publicznie in plus licytacja, na uprzątnienie starej szopy w mur pruski gontem pokrytej, obok korpusu w dziedzińcu pomienionego pałacu, erygowanej, z której materiały przez budowniczego rządowego nr. 82 kop. 50, wyraźnie rubli srebrem osmdziesiąt dwa kopiejek pięćdziesiąt oszacowane zostały i od tej kwoty licytacja się rozpocznie. Plus licytant obowiązany będzie sumę postąpioną, tudzież koszt ogłoszenia natychmiast po odbyciu tej licytacji zapłacić, szopę rozebrać, wszelkie materiały z niej pochodzące zabrać, niemniej grunt należyte zniewelować, własnym kosztem, w przeciągu najdalej dni dziesięciu, od daty odbytej licytacji, pod rygorem egzekucji. Mający przeto chęć nabycia materiałów składających budowlę na sprzedaż wystawioną, która każdodziennie przez konkurentów oglądana być może, zaopatrzwszy się w wadium 1/6 części kwoty do licytacji ustanowionej wyrównywające, czyli rs. 12 kop. 8 1/2 wyraźnie rubli srebrem dwanaście kopiejek osm i pół, w terminie wyżej oznaczonym do biura tutejszego zgłosić się zechca. — Warszawa dnia 28 czerwca

(10 lipca) 1847 r. — Urzędnik do szczególnych porużeń, dyrygujący służbą konsumcyjną i strazy skarbowej, *Drewnowski*. — Sekretarz, *Lesniowski*.

NIERUCHOMOŚĆ nr. 1797c, przy ulicy Franciszkąskiej na gruncie dziedzicznym położona, w drodze działów przez publiczną licytację w trybunale tutejszym wydziale 2-gim sprzedana zostanie. Dochód roczny brutto z tej nieruchomości wynosi złp. 26858, czyli rs. 4028 k. 70; podatki i ciężary gruntowe, oprócz kwaterunku i składki ogniowej ponoszonej wedle coroczego rozkładu wynoszą rs. 239 kop. 73 1/2. Licytacja zacznie się od sumy rs. 21,000; przygotowawcze przysądzenie odbędzie się dnia 2 (14) lipca 1847 r., o godzinie 2-jej z południa. Blizsza wiadomość o powierającemu sprzedaż Dominika Zielińskiego, patrona w Warszawie pod nr. 586b zamieszkałego. — Dominik *Zieliński* patron.

NIERUCHOMOŚĆ nr. 2257ab przy ulicy Nalewki, w drodze działów przez publiczną licytację, w wydziale 2-gim trybunалу w Warszawie sprzedana zostanie. Na tej nieruchomości jest pozyczka miejska złp. 50,000, czyli rs. 7,500; dochód roczny brutto wynosi złp. 23,238, czyli rs. 3,485 kop. 70; podatki i ciężary gruntowe oprócz kwaterunku i składki ogniowej, ponoszonej wedle corocznego rozkładu wynoszą rs. 138 kop. 17 1/2; czynsz z gruntu rs. 2 kop. 85. Licytacja zacznie się od sumy rs. 31,179 k. 94 1/2; przygotowawcze przysądzenie dnia 2 (14) lipca 1847 r., o godzinie 2-jej z południa. Blizsza wiadomość o powierającemu sprzedaż Dominika Zielińskiego patrona w Warszawie, pod nr. 586b zamieszkałego. — Dominik *Zieliński* patron.

W dniu 2 (14) lipca r. b., o godzinie 12-jej w południu w Warszawie przy ulicy Granicznej pod nr. 1077h, na podwórzu w drodze egzekucji sądowej, znaczna ilość wstążek w różnych kolorach i gatunkach świeżo z zagranicy sprowadzonych i inne towary, przez publiczną licytację sprzedane będą w każdym dniu od godziny 9-jej z rana do 2-jej z południa, w miejscu wyżej oznaczonym obejrzone być mogą, które miejscowy stróż domu wskaze. — *Karwowski*, komornik.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Wzywa niniejszem właściciela odebranego w dniu 17 (29) z. m., od osoby po dejrzaney zegarka srebrnego, ażeby się stawił w biurze policji, gdzie po udowodnieniu własność swą odbierze. — Nr. 53425.

KSIĄŻECZKI legitymacyjne: Sliwowskiego Henryka, Zechnowskięj Pauliny, Seldnera Fryderyka i Dębowskiego Dominika zaginęły. — Znalazca raczy oddać do biura policji tutejszej.

Paszport dla Adama Szejder z żoną Eleonorą, synem Leopoldem i dla Karola Szejder z żoną Józefą, synem Adamem oraz 4 świadectwa policji Ciechanowieckiej dla Złotkowny Klary, Tryblińskiego Franciszka, Morawskiego Józefa i Kraszewskiej Tekli, i świadectwo komory Ciechanowieckiej od strony Rosyjskiej wiewioznej do Polski garderoby, między Jadowem a Radzyminem zgubione zostały. Znalazca raczy za zwrotem kosztów portjerji nadesłać pod mojem adresem, do hotelu Lipskiego przy ulicy Bieleńskiej, a oprócz podziękowania otrzyma nagrody rs. 6. — *Szejder*.

Właścicieli znalezionych w dniu 3 b. m. i r. kuponów, na sumę złp. 240, zgłosić się może po odebranie do biura policji tutejszej. — Nr. 55612.

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

TEATR WIELKI. Jutro, widowisko bezpłatne. *Koział. Flotrowers zuczarowany*; zakończy kantata. Dziś z rana ciepła stopni 12, wczoraj w poł. ciepła stop. 15. Wysokość wody na Wsie stop 3 cali 9.